**4. Nieposłuszeństwo pierwszych ludzi**

**Cel:** Uświadomienie prawdy, że grzech jest wyrazem nieposłuszeństwa wobec Boga.

**Potrzebne:** podręcznik, Pismo Święte.

**Przebieg lekcji**

1. Przygotowanie podręczników i pomocy, obecność.
2. Modlitwa przygotowana w ciszy.
3. Sprawdzenie pracy domowej s.15.
4. Pytania do poprzedniej katechezy.
5. Opowiadanie (tekst poniżej). Pytania do tekstu.
6. Grzech Adama i Ewy: Rdz 3,1-24. Pytania do tekstu, komentarz. Grzech pierworodny.
7. Rysunek drzewa zad.1. s.17.
8. Skutki grzechu i reakcja Boga.
9. Uzupełnianka zad.2. s.18.
10. Akt żalu.
11. Wykreślanka zad.3. s.18.
12. Praca domowa: historyjka obrazkowa s.19.
13. *Chwała Ojcu.*

**Uwaga:** warto na tej lub kolejnej lekcji posadzić z uczniami fasolkę lub groszek potrzebny do katechezy nr 11.

**Opowiadanie**

Dzisiaj Agatka bawiła się wyjątkowo dobrze na placu zabaw. Poznała miłą koleżankę – Zosię.

Zosia była nową dziewczynką w mieście, a od jutra miała być również nową uczennicą w klasie Agatki.

– Wspaniale, że będziemy razem! – cieszyła się Agatka przed pożegnaniem z Zosią. – Będziemy mogły spędzać razem duuużo czasu.

– Trochę się boję tej nowej szkoły – wyznała Zosia. – Nikogo tam nie znam.

– Nie martw się! Zaopiekuję się tobą – obiecała Agatka. – Na pewno nie będziesz sama. Poznam cię zaraz ze wszystkimi przyjaciółmi, a jeśli zechcesz, usiądziemy razem w ławce.

– Naprawdę? – Zosia uśmiechnęła się radośnie. – Dziękuję, od razu poczułam się lepiej.

Następnego dnia Agatka jak co dzień weszła do swojej klasy. Z entuzjazmem przywitała się ze wszystkimi koleżankami i kolegami. Zupełnie nie zwróciła uwagi na stojącą nieco z boku, przestraszoną

Zosię. Kiedy Agatka usiadła już w ławce, Zosia podeszła do niej i powiedziała:

– Witaj, Agatko! Czy mogę usiąść obok ciebie? – zapytała.

– O cześć! – odpowiedziała szybko Agatka i odwróciła się w drugą stronę do Beatki, która częstowała ją właśnie czekoladą. – Beatka ze mną siedzi! – wykrzyknęła, jeszcze zajadając się smakołykiem. Zosia odeszła ze smutkiem. Usiadła sama na końcu klasy. Weszła pani wychowawczyni i od razu zauważyła Zosię. Poprosiła ją na środek, przedstawiła wszystkim i zapytała:

– Czy ktoś chciałby się zaopiekować Zosią? Jest nową dziewczynką w naszej małej społeczności i powinna się poczuć wśród nas dobrze.

Zosia popatrzyła z nadzieją w kierunku Agatki. Obiecywała przecież, że usiądą razem! Ale Agatka zupełnie o tym zapomniała, bo właśnie porównywała kolor swojej spódniczki ze spódniczką Beatki. Zosi zrobiło się bardzo przykro. Na szczęście zgłosiła się Kasia i dziewczynki usiadły razem.

Po skończonych zajęciach Agatka podbiegła do Zosi i zapytała:

– Zosiu, pobawimy się dzisiaj razem na placu zabaw?

– Nie chcę się z tobą bawić – odpowiedziała Zosia. – Obiecałaś wczoraj, że poznasz mnie dzisiaj z innymi dziećmi w klasie i że usiądziemy razem. Tymczasem zupełnie o mnie zapomniałaś!

– Och! – westchnęła Agatka. – Przepraszam! Tak jakoś wyszło! Nie przejmuj się, jutro z tobą usiądę.

Zosia odpowiedziała:

– Nadużyłaś mojego zaufania. Nie można tak postępować, bo nikt nie będzie ci wierzył, ale ja już się na ciebie nie gniewam.

*Tekst: Agnieszka Majchrzak*